

# Jerzy Kolendo

---

## Wzorowa posiadłość Marka Seiusa i opłacalność rolnictwa w Italii w I w. p.n.e.

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 49, 71-80

---

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy KOLENDO

**Wzorowa posiadłość Marka Seiusa i opłacalność rolnictwa  
w Italii w I w. p.n.e.**

Domaine exemplaire de Marcus Seius et rentabilité de l'agriculture en Italie  
au Ier s. av. J.-C.

Cechą charakterystyczną mentalności Rzymian było skoncentrowanie zainteresowań na zjawiskach nadzwyczajnych, podczas gdy codzienna rzeczywistość, jako dostępna bezpośrednio obserwacji, nie budziła ich specjalnego zainteresowania. Przykładem może być VII księga *Naturalis Historia* Pliniusza Starszego poświęcona człowiekowi.<sup>1</sup> Przedstawiając problematykę antropologii, autor encyklopedii podaje przede wszystkim wiadomości o sytuacjach i zjawiskach wyjątkowych. Czytamy więc o ludziach cechujących się nadzwyczajną siłą, wytrzymałością fizyczną, pamięcią, odwagą, mądrością itp. Również przy przedstawianiu poszczególnych form działalności człowieka interesowały starożytnych przede wszystkim sytuacje skrajne. Odnosi się to także do rolnictwa. Autorzy starożytni podają nam szereg wiadomości mówiących o wzorowych rolnikach, którzy uzyskiwali bardzo wysokie plony, a w konsekwencji i dochody z uprawianej przez siebie ziemi.<sup>2</sup> Znaczna część informacji o wysokich plonach, które przekazuje nam tradycja antyczna odnosi się do sytuacji wyjątkowych, wynikających często ze szczególnego splotu różnych czynników naturalnych, czy też zależnych od człowieka.

W literaturze przedmiotu poświęconej rolnictwu starożytnej Italii owe informacje dotyczące nadzwyczaj wysokich plonów oraz dużej dochodowości rolnictwa były bardzo skwapliwie wykorzystywane. Często przeciwstawiano

<sup>1</sup> Por. R. Schilling [w:] *Pline l'Ancien. Histoire Naturelle*, livre VII, Paris 1977, s. XII i *passim*.

<sup>2</sup> J. Kolendo, *Eléments courants et exceptionnels de la carrière d'un affranchi: le grammairien Q. Remmius Palémon*, „Index”, 1965, 13, s. 177–187. Por. L.-R. Ménager, *Le caractère idéologique des possessions foncières*, [w:] *Mélanges P. Lévêque*, t. 3, Paris 1989, s. 235–254.

je wypowiedziom, które mówiły o upadku rolnictwa Itali. Powstawały stąd we współczesnej literaturze naukowej dyskusje dotyczące stanu rolnictwa italskiego oraz zasadności używania koloru czarnego czy też różowego przy przedstawianiu jego obrazu w II w. p.n.e. — I w. n.e.<sup>3</sup> Z reguły dyskusje te grzeszą nieumiejętnością przeprowadzania pewnych analiz źródłoznawczych, wynikających ze specyfiki naszych źródeł, które zwracają uwagę przede wszystkim na zjawiska skrajne. Powinniśmy, naturalnie, w pełni wykorzystywać wszelkie przekazy mówiące o nadzwyczaj wysokich plonach i wzorowych rolnikach, którzy potrafili osiągnąć ogromne zyski z uprawianej przez siebie ziemi. Musimy jednocześnie zdawać sobie sprawę, że autorzy starożytni przedstawiali bardzo często sytuacje wyjątkowe, budzące ich specjalne zainteresowanie. Poza tym informacje o wzorowych rolnikach były istotnym argumentem w dyskusjach o opłacalności rolnictwa. My musimy je jednak rozpatrywać w zupełnie innej perspektywie. Dla nas są to informacje nadzwyczaj cenne, ale jako przykłady pewnych sytuacji ekstremalnych.

Bardzo instruktywnym przykładem zupełnie wyjątkowej posiadłości ziemskiej może być majątek w okolicach Ostii, który należał do Marka Seiusa. Został on bardzo szczegółowo opisany w III księdze traktatu agromicznego Warrona<sup>4</sup> oraz wzmiankowany przez Pliniusza Starszego.<sup>5</sup> Co

<sup>3</sup> R. Scalais, *L'éloge de l'Italie par Varron* [w:] *Mélanges P. Thomas*, Bruges 1930, s. 618–626; R. Martin, *Recherches sur les agronomes latins et leurs conceptions économiques et sociales*, Paris 1971, s. 257–286; G. Bioncho, *Riflessi della crisi agricola italiana nel „De re Rustica” di Varrone*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale di Studi Varroniani*, vol. II, Rieti 1976, s. 299–316.

<sup>4</sup> Korzystam z wydania M. Terentius Varro, *Rerum rusticarum libri tres*. Post H. Keil iterum edidit G. Goetz, Lipsiae 1929. Por też Marcus Terentius Varro, *On Agriculture*, Cambridge Mass. 1960 (The Loeb Classical Library). Przekłady polskie I. Mikołajczyk, Marek Terencjusz Warro, *O gospodarstwie rolnym*, Wrocław 1991.

<sup>5</sup> Varro, *Rerum rusticarum*, III, 2,7: „*volo (mówi Apius) emere a M. Seio in Ostiensi villam [...] metuo ne pro villa emam in litore Seianas aedes. 8 quod aedificium hic me Lucius Merula impulit ut cuperem habere, cum diceret nullam se accepisse villam, qua magis delactatus esset, cum apud eum dies aliquot fuisset; nec tamen ibi se vidisse tabulam pictam neque signum aheneum aut marmoreum ullam, nihilo magis torcula vasa vindemiatoria aut serias olearias aut trapetas.*” 2,9: „[...] *Quid igitur [...] est ista villa, si nec urbana habet ornamenta neque rustica membra?*” 2,11: „[...] *fructus [...] ex apibus, quae ad villam Sei in alvariis opus faciunt? et num pluris tu e villa illic natos verres lanio vendis, quam hinc apros macellario Seius?*” 2,12: „[...] *apud Seium Siculum fit mel [...] et hic aprum glas cum pascit emptica facit pinguem.*” 2,13 „[...] *Seius legisse videtur (książki Magona i Kasjusza Dionisjusza) et ideo ex iis pastionibus ex una villa maiores fructus capere, quam alii faciunt ex toto fundo.*” 2,14: „*ibi vidi greges magnos anserum, gallinarum, columbarum, gruum, pavonum, nec non glirium, piscium aprorum, ceterae venationis. Ex quibus rebus scriba librarius, libertus eius, qui apparuit Varroni et me absente patrono hospitio accipiebat, in annos singulos plus quinquagena milia e villa capere dicebat.*” 6,3: „[...] *Seius iis (pawiom) dat in menses singulos hordei singulos modios, ita ut in fetura*

więcej, mamy podstawy do przypuszczenia, iż znaczna część informacji zawartych w dziele Warrona dotyczących ferm, na których hodowano drób, odnosi się w rzeczywistości do majątku Seiusa.

Marek Terencjusz Warro poświęcił III księgę swego traktatu rolniczego opisowi *villatica pastio*<sup>6</sup>, tj. hodowli drobiu, dzikich zwierząt zamkniętych w zwierzyńcach oraz ryb. Były to nowe na terenie Italii formy gospodarowania, które zaczęły się rozwijać od początku I w. p.n.e. w związku z powstającym zapotrzebowaniem na specyficzne artykuły żywnościowe, jakie stwarzał wzrost ostentacyjnej konsumpcji luksusowej.<sup>7</sup> Pojawiły się wówczas nowe praktyki tuczenia ptactwa domowego w specjalnych farmach. Zaczęto wprowadzać do hodowli nowe gatunki ptaków będących symbolem wyrafinowanego luksusu, takich jak kwiczoły, turkawki, kosy, przepiórki czy ortolany.<sup>8</sup> Podobne zjawisko występuje też w wypadku hodowli stawowej ryb, nastawionej zarówno na osiągnięcie dużego dochodu, jak też dającej prestiż.<sup>9</sup>

Specyficzne majątki podmiejskie, tzw. *suburbana*<sup>10</sup>, odgrywały bardzo

---

*det uberius, atequam salire incipiant, in has a procuratore ternos pullos exigit eosque, cum creverunt, quinquagenis denariis vendit, ut nulla avis hunc assequatur fructum*". 6,4: *Praeterea ova emit ac supponit gallinis*". 10,1: „[...] horum (gęsi) greges Scipio Metellus et M. Seius habent magnos aliquot. [...] Seius [...] ita greges comparavit anserum, ut hos quinque gradus observeret, quos in gallinis dixi. [...] primum iubebat serum in legendo observare ut [...]”. 11,2: (opis hodowli kaczek) „*saeptum altum esse oportet [...] ut vidistis ad villam Sei*”. 16,10: „[...] *Seium, qui alvaria sua locata habet quotannis quinibus milibus pondo mellis*.” Plinius, *Naturalis Historia*, X, § 52: „*Nec sine causa in quaestione est quis [Plinius pisze o hodowli gęsi] tantum bonum invenerit. Scipio Metellus vir consularis an Marcus Seius eadem aetate eques Romanus*.”

<sup>6</sup> W. Rinkewitz, *Pastio villatica. Untersuchungen zur intensiven Hoftierhaltung in der römischen Landwirtschaft*, Frankfurt-Bern 1984; D. Flach, *Römische Agrargeschichte*, München 1990, s. 315–324.

<sup>7</sup> A. La Penna, *La legittimazione del lusso privato da Ennio a Vitruvio. Momenti, problemi, personaggi*, „Maia” 1987, 41, p. 3–34; E. Gabba, *Ricchezza e classe dirigente romana fra III e I sec. a. C.*, „Rivista Storica Italiana” 1981, 93, p. 541–558 i [w:] E. Gabba, *Del buon uso della ricchezza [w:] Saggi dei storia economica e sociale del monde antico*, Milano 1988, s. 27–34; E. Ratti, *Ricerche sul lusso alimentare romano fra il I o sec. a. C. e il I o sec. d. C.*, „Rendiconti. Istituto Lombardo”, 1966, 100, s. 157–204. Por. J. André, *L'alimentation et la cuisine à Rome*, Paris 1981.

<sup>8</sup> Por. J. André, *Les noms d'oiseaux en latin*, Paris 1967; F. Copponi, *Ornithologia Latina*, Genova 1979.

<sup>9</sup> J. Kolendo, *Parcs à huîtres et les viviers à Baiae sur un flacon en verre du Musée National de Varsovie*, „Etudes et travaux” 1975, 9, s. 134–158; „Puteoli. Studi di Storia antica” 1977, I, s. 108–112.

<sup>10</sup> M.E. Sergeenko, *Očerki po sel'skomu chozjaistvu drevnej Italii*, Moskva-Leningrad 1958, s. 150–160 i 237–243; E. Maróti, *Die Probleme des fundus suburbanus bei Cato*, „Thracia” 1985, 7, s. 40–50; J. Kolendo, *Praedia suburbana e loro redditività*, [w:] *Landuse in the Roman Empire*, „Analecta Romana Institutu Danici”. Supplementum XXII, 1994, s. 59–71.

istotną rolę w zaopatrywaniu Rzymu w drób hodowany w dużych fermach. Pojawiające się co pewien czas ogromne zapotrzebowanie związane z organizowaniem wielkich uczt, np. w czasie trwania triumfu<sup>11</sup>, stworzyło w okresie schyłku republiki rynek na pewne rodzaje ptactwa, jak pawie, czy kwiczoły. Był to jednak rynek nadzwyczaj specyficzny, kiedy to popyt ulegał ogromnym wahaniom. W tej sytuacji na zakładanie hodowli drobiu, a raczej tuczarni drobiu, mogli sobie pozwolić tylko ludzie bogaci, podejmujący pewne ryzyko gospodarcze. W sprzyjających okolicznościach mogli oni osiągnąć bardzo wysokie zyski.<sup>12</sup>

Według Pliniusza Starszego (NH X § 52), bardzo starannie wymienianego autorów poszczególnych wynalazków, osobami, które pierwsze wprowadziły tuczenie gęsi były: Scipio Metellus *consularis vir* oraz ekwita Marek Seius. Pierwszy z nich to teść Pompejusza, Q. Caecilius Metellus Pius Scipio Nasica, konsul w 52 r. p.n.e.<sup>13</sup> Z kolei *eques Romanus* Marcus Seius, o którym wspomina Pliniusz Starszy, a którego posiadłość będącą przykładem nowych tendencji w rozwoju rolnictwa italskiego szczegółowo opisał Warro, jest identyczny, zdaniem Cl. Nicolet<sup>14</sup>, z przyjacielem Cicerona i Attyka, wspomnianym w szeregu listów mówcy.<sup>15</sup> Jeden z nich pozwala stwierdzić,

<sup>11</sup> Varro, *Rerum rusticarum*, III 2,16: „*Sed ad hunc bolum ut pervenias, opus erit tibi aut epulum aut triumphus alicuius, ut tunc fuit Scipionis Metelli, aut collegiorum cenae, quae nunc innumerabiles excaedefaciunt annonam macelli*”. III 5,8: „*Si quinque milia [kwiczołów] hoc coieceris [...] et erit epulum ac triumphus, sexaginta milia quae vis statim in fenus des licebit multum*.” III 6,6: „*Primus hos [pawi] Q. Hortensius augurali aditiali cena possuisse dicitur*.”

<sup>12</sup> Fircelina, ciotka Warrona miała posiadłość w kraju Sabinów, w odległości 24 mil od Rzymu, gdzie z ptaszarni sprzedano 5000 drożdów, osiągając dochodów wysokości 60 000 sesterców rocznie. (III, 2,14 sq., Por. 4,1) M. Aufidius Lurco z hodowli pawi uzyskiwał 60 000 sesterców (III 6,1. Por. *Naturalis Historia* X § 45). Ekwita L. Axius sprzedawał bardzo drogo gołębie (III 7,10 sq.). Ogromne dochody z hodowli miał L. Abuccius (III 2,17). Ogromne stada gęsi miał Scipio Metellus (III 10,1; Plinius, *Naturalis Historia* X, § 52). Por. W. Rinkiewitz, *op. cit.*, s. 75–88 — zestawienie prosopograficzne osób, które zajmowały się *pastio villatica*.

<sup>13</sup> *Real Encyclopädie*, III, Col. 1224–1228 Caecilius, nr 99 [Münzer]. Por. też J. Heurgon, [w:] Varron, *Economie rurale*, livre I, Paris 1978, s. 136, przyp. 7.

<sup>14</sup> *Real Encyclopädie*, II A, Col. 1121 sq. — Seius, nr 4 [Münzer]; C. Nicolet, *L'ordre équestre à l'époque républicaine (312–43 av. J.-C.)*, t. 2, *Prosopographie des chevaliers Romains*, Paris 1974, s. 1016 n., nr 317. Wg Nicolet nie może on być utożsamiany z M. Seius L. f. edylem z 74 r. Dopuszcza taką możliwość T.P. Wieseman, *New Men in the Roman Senate 139 B.C.–A.D.14*, Oxford 1971, s. 259, nr 385. D. Henning, *L. Aelius Seianus. Untersuchungen zur Regierung des Tiberius*, München 1975, s. 6, sądzi, że edyl z 74 r. był ojcem Seiusa, którego majątek opisał Warro.

<sup>15</sup> Cicero, *Ad familiares*, VII 12,1 — do Trebatiusa: „*Zeius, familiaris meus*”; IX 7,1 = CCCCLXXIX ed. J. Beaujeu, *Cicéron, Correspondance*, t. VII, s. 31:271 n., przyp. 2 – do Warrona z maja 46 r. „*Cenabam apud Seium*.”

że w r. 51 p.n.e. przebywał on w Efezie w Azji.<sup>16</sup> Dowiadujemy się też z korespondencji Cicerona, że Seius zmarł w 46 r. p.n.e.<sup>17</sup> Przypuszcza się, że był on przodkiem słynnego Seiana, prefekta pretorium za Tyberiusza.<sup>18</sup>

Warro bardzo szczegółowo opisał majątek Seiusa. Można więc przypuszczać, że znał go dobrze. W tekście traktatu agronomicznego to jednak nie Warro, lecz inni interlokutorzy dialogu<sup>19</sup> mówią z ogromną liczbą szczegółów o posiadłości Seiusa. Rozmowa o jego majątku ziemskim została sprowokowana przez Aksjusa, który chciał nabyć tę *villa rustica*. Miał on być do tego zachęcony przez Merulę, który obejrzał ją bardzo dokładnie, spędziwszy w niej kilka dni. Był on przyjmowany przez wyzwolenca Seiusa określanego jako *scriba librarius*<sup>20</sup>, a więc pisarza prowadzącego księgi rachunkowe. Pełnił on uprzednio funkcję *apparitor* Warrona, czyli był pomocnikiem urzędnika państwowego w sprawowaniu czynności oficjalnych.<sup>21</sup> Od niego więc autor traktatu agronomicznego mógł zaczerpnąć szczegółowe i kompetentne informacje o posiadłości Seiusa. Cała więc skomplikowana historia o Aksjuszu, który chciał kupić majątek ziemski Seiusa zachęcony do tego przez Merulę, okazuje się więc tylko sposobem na ożywienie tekstu dialogu.

Posiadłość, która należała do Seiusa, nie stanowiła klasycznej *villa rustica*, na którą powinny składać się dwie części: *pars rustica* — część gospodarcza oraz *pars urbana* będąca siedzibą właściciela, wykorzystywaną przez niego szczególnie w miesiącach letnich. Ta część rezydencjonalna odgrywała ogromną rolę w *suburbana* — specyficznych posiadłościach podmiejskich.<sup>22</sup>

Willa Seiusa leżała na wybrzeżu morskim w okolicach Ostii, a więc niedaleko Rzymu. Jak podaje Warro<sup>23</sup> (III 2,8 sq.), nie było tam obrazów

<sup>16</sup> Cicero, *Ad Atticum*, V 13,2 = CCII ed. L.-A. Constans, *Cicéron, Correspondance*, t. III — list pisany w Efezie 26 lipca 51 r.

<sup>17</sup> Cicero, *Ad Atticum*, XII 11 = DLXI ed. J. Beaujeu, *Cicéron, Correspondance*, t. VII, s. 223 i 295 (komentarz).

<sup>18</sup> D. Henning, *op. cit.*, s. 5–7. Por. M. Corbier, *La famille de Séjan à Volsinii: la dédicace des Seii, curatores aquae*, „*Mélanges de l'École Française de Rome. Antiquité*” 1983, 95, s. 726 i n.

<sup>19</sup> J. Linderski, *Garden Parlors: Nobles and Birds*, [w:] *Studia Pompeiana and Classica in Honor of W.F. Jashemski*, vol. II, New Rochelle 1969, p. 105–127 — artykuł przynoszący wnikliwą analizę postaci uczestników dialogu Warrona.

<sup>20</sup> E. De Ruggiero, *Dizionario epigrafico di antichità romane*, IV (1958), s. 955–965 — librarius [R.F. Rossil], a zwłaszcza s. 960 i n. Por. Rinkewitz, *op. cit.*, s. 106.

<sup>21</sup> N. Purcell, *The apparitores. A study in social mobility* „*Papers of the British School at Rome*” 1983, 51, s. 125–173. O *scribae* patrz s. 154–161.

<sup>22</sup> O prestiżowej roli *suburbana* patrz J. Kolendo, *Praedia suburbana, passim*. Por. też J.-M. André, *La villégiature romaine*, Paris 1993.

<sup>23</sup> Teksty Warrona dotyczące bezpośrednio posiadłości Seiusa (tylko numer księgi, rozdziału i paragrafu) są zacytowane w przyp. 5.

ani posągów marmurowych czy brązowych. Świadczyć to może o braku części przeznaczonej na rezydencję właściciela. Sytuacja taka mogła się zdarzać nawet dość często, chociaż źródła pisane i archeologiczne, siłą rzeczy, eksponują sytuację odwrotną<sup>24</sup>, a więc obecność *pars urbana*. Bardzo często właściciel nie miał środków materialnych na budowę rezydencji wiejskiej lub też w konkretnej sytuacji mogła mu być ona niepotrzebna.

W majątku należącym do Seiusa nie było też, jak podkreśla Warro (III 2,8) urządzeń do przeróbki winnej latorośli i oliwki. Można więc przypuszczać, że te uprawy, uważane za wysoko dochodowe, tu nie występowały. Brak plantacji oliwek wyjaśnić można byłoby ewentualnie warunkami glebowymi i klimatycznymi. Brak winnej latorośli był raczej wynikiem świadomej decyzji ekonomicznej. Można też przypuszczać, że w posiadłości Seiusa uprawa zboża, jeśli nawet istniała, to odgrywała tam rolę zupełnie drugorzędną.

Willa Seiusa nastawiona była wyłącznie na hodowlę ptactwa (gęsi, kaczek, pawi, kwiczołów, kur, gołębi, żurawi), dzików i innych zwierząt trzymanyh w zwierzyńcach, kozłach, pszczoł oraz być może ryb (III 2,14). Był to więc zespół dużych ferm hodowlanych, które Warro określa greckimi terminami *chenoboscion* (hodowla gęsi), czy *nessotrophion* (hodowla kaczek). Skala tej hodowli była znaczna, a dochód, który uzyskiwał Seius ze swej posiadłości, przekraczał 50 tysięcy sesterców. Według Warrona (III 2,13) Seius otrzymywał z jednej *villa* większy dochód, niż inni z całego *fundus*. Wiemy też (III 6,3), że w posiadłości Seiusa sprzedawano pawie po 50 denarów = 200 sesterców za sztukę.

W majątku należącym do Marka Seiusa stosowano najbardziej nowoczesne metody hodowli drobiu zapożyczone z Grecji.<sup>25</sup> Starano się wszelkimi sposobami osiągnąć jak największą produkcję i to bardzo wysokiej jakości. Hodowane ptaki były starannie selekcjonowane (III 10,1 sq). Warro podkreślał też (III 2,12), że Seius otrzymywał ze swojej pasieki miód sycylijski znany ze swej wysokiej jakości. Możliwe to było, jak należy przypuszczać, dzięki uprawie odpowiednich roślin miododajnych. Bezpośrednio po jednej ze wzmianek o pasiece Seiusa dostarczającej rocznie pięć tysięcy funtów miodu (1637 kg) Warro (III 16,9) pisze o braciach Veianii, którzy uzyskiwali ogromny dochód z hodowli pszczoł, obsiewając należący do nich skrawek ziemi odpowiednimi roślinami. Można więc sądzić, że również Seius stosował podobny sposób hodowli pszczoł.

<sup>24</sup> Dopiero stosunkowo niedawno zaczęto zwracać większą uwagę na część gospodarczą *villae rusticae*. Wzorem stała się tu praca *Settefinestre, Una villa schiavistica nell'Etruria romana, a cura di A. Carandini*, vol. I-III, Modena 1985.

<sup>25</sup> Patrz niżej.

Mamy jeszcze inne informacje mówiące o stosowaniu intensywnych metod hodowli, które wiązały się z nakładami finansowymi. Warro podaje (III 2,12), że w majątku Seiusa kupowano żołędzie, aby karmić nimi dziki, a więc zwierzęta, które z założenia powinny się wyżywić same. Informacja ta jest bardzo charakterystyczna, gdyż wiemy, że w okolicach Ostii hodowano świnie, żywiąc je żołędziami z lasów rosnących w okolicach Laurentum.<sup>26</sup> O ścisłych powiązaniach posiadłości Seiusa z rynkiem świadczy fakt kupowania jajek pawich (bardzo zresztą drogich) i podkładania ich kurom do wysiedzenia (III 6,4). W momencie zakładania fermy gęsi dokonywano zakupu ptactwa potrzebnego do dalszej hodowli (III 10,2).

Te przykłady, pozornie nawet marginalne, mogą świadczyć o pewnej strategii ekonomicznej stosowanej w posiadłości Seiusa, która oznaczała całkowite zerwanie z tradycyjną mentalnością wiejską. Była to gospodarka, gdzie całkowicie zrezygnowano z zasad samowystarczalności na rzecz bardzo ścisłego związku z rynkiem. Powiązania te wyrażały się nie tylko poprzez banalną tendencję do sprzedawania maksymalnej liczby produktów po bardzo wysokiej cenie. Zerwano tu z powszechnie przyjmowaną w rolnictwie rzymskim zasadą ograniczania wszelkich wydatków.<sup>27</sup> Wprost przeciwnie, znaczna część potrzebnych do produkcji elementów, które teoretycznie mogłyby być wytwarzane na terenie domeny, tu była zakupywana.

Dokładne przedstawienie technik produkcyjnych, które znajdowały zastosowanie w posiadłości Seiusa, sprowadzałoby się właściwie do prezentacji tych partii III księgi traktatu agronomicznego Warrona, które dotyczą hodowli ptactwa.<sup>28</sup> Autor oparł się tutaj, w bardzo poważnym stopniu, na doświadczeniach Seiusa. Dowodem opisywania konkretnej posiadłości może być cytowanie imienia Seiusa w środku szczegółowych opisów sposobu hodowli drobiu (III 6,3 i 11,1). Bardzo znamienne jest też sformułowanie, które Warro wkłada w usta Meruli. Czytamy (III 10,2): „Seius pozyskał stada gęsi w ten sposób, że uwzględnił te pięć punktów, które wymieniłem mówiąc o kurach. Dotyczą one gatunku, rozmnażania, jaj, piskląt, tuczenia.”

Analiza tekstu Warrona świadczy, iż racjonalna, nowoczesna dla ludzi I w. p.n.e., hodowla drobiu w dużych fermach wymagała poważnych nakładów finansowych, przede wszystkim dla wzniesienia odpowiednich budynków. Wysoka dochodowość posiadłości Seiusa to nie tylko stosowanie odpowiednich zabiegów hodowlanych oraz możliwość dużych inwestycji. Równie istotna była sprawa nadzoru. Wiemy (III 6,3), że w domenie Seiusa *procu-*

<sup>26</sup> Martialis, IX 48,5; Horatius, *Saturae*, II 4, 42.

<sup>27</sup> Por. Cato, *De Agricultura*, 2,7: *patrem familias uendacem, non emacem esse oportet*.

<sup>28</sup> Por. przyp. 6.



rator był zobowiązany do oddawania trzech piskląt od każdej samicy pawia. W tekście Warrona (III 5,5) znajdujemy informację mówiącą, że *curator* był zobowiązany do zbierania w jednym miejscu martwych ptaków. Warro nie wiąże wprowadzienia tego zalecenia z posiadłością Seiusa, ale odpowiadało ono dobrze zasadom panującym w jego majątku.

W sposób najbardziej radykalny została rozwiązana kwestia nadzoru w gospodarstwie pszczelarskim. Ule były wdzierżawiane za ściśle określoną ilość miodu. W ten sposób można było uniknąć trudności związanych z oszacowaniem wielkości produkcji, kiedy to dwie strony mogły czuć się oszukane. Jednocześnie ryzyko związane ze zmienną wysokością zbiorów miodu spadało na dzierżawcę.<sup>29</sup> W ten sposób corocznie Seius otrzymywał 5000 funtów (1637 kg) miodu. Liczba ta świadczyć może o wielkości produkcji i liczbie uli.

Kto pracował w posiadłości Seiusa? Mamy informacje dotyczące przede wszystkim personelu zarządzającego. Można przypuszczać, że każdym działem hodowli kierował *procurator* czy też *curator*,<sup>30</sup> odpowiedzialny bezpośrednio za liczbę ptactwa oddanego jego opiece oraz za przychówek. Istniała też funkcja *scriba librarius*, który zajmował się prowadzeniem ksiąg rachunkowych. Był on wyzwoleniec Seiusa.<sup>31</sup>

Mamy też akcydentalną informację (III 10,2 sq.) o niewolniku, który zakupywał gęsi w momencie zakładania hodowli. Należy więc wyciągnąć stąd wniosek, że w posiadłości Seiusa byli zatrudniani niewolnicy. Co więcej, niewolnikowi właśnie powierzano bardzo odpowiedzialne zadanie selekcji ptactwa przy zakupie, co świadczy o zaufaniu, jakie do niego miano. Można więc przypuszczać, iż w domenie Seiusa istniał specjalny system kontrolowania niewolników oraz zachęcania ich do starannej pracy. System ten funkcjonował tu dobrze. Dowodem tego mogą być rezultaty ekonomiczne osiągnięte przy tak specyficznym systemie hodowli na fermie drobiarskiej, która wymagała specjalnego zaangażowania personelu rezultatami swej pracy.

<sup>29</sup> W domenach w Africa Proconsularis kolonowie byli zobowiązani do oddawania jednego *sextarius* (0,55 l = ca 0,78 kg) miodu z ula. J. Kolendo, *Le colonat en Afrique sous le Haut-Empire*, Paris 1991, s. 56 i n., 105. Informacji tych nie można w żadnym wypadku przenieść na posiadłość Seiusa.

<sup>30</sup> Warro (III 9,7) mówi o *gallinarius*, *curator earum* t.j. *gallinarum* — kur. Por. III 9,11 *curator*. W III 5,5 występuje *hic aviarius* jeśli przyjmiemy koniekturę K. Storr-Best (Varo on Farming, London 1912) zamiast *hoc aviarium*, lekcji przekazanej przez tradycję rękopiśmienną. O terminologii dotyczącej siły roboczej używanej w hodowli patrz Rinkewitz, *op. cit.*, s. 93–109. Por. też E. Scutto, *Una figura di schiavo specializzato: l'aviarius di Columella*: „Athenaeum” 1966, 64, s. 461–465.

<sup>31</sup> Por. wyżej.

Spróbujmy dać ogólną charakterystykę posiadłości Marka Seiusa. Była ona nastawiona na wyspecjalizowaną hodowlę drobiu, pszczoł oraz dzików. Produkcja miała charakter masowy i była przeznaczona na specyficzny rynek na artykuły luksusowe, jakim był Rzym. Związki z rynkiem były nadzwyczaj silne. Znaczna część tego, co było potrzebne do produkcji (nawet jajka pawi i żołądź dla dzików), zakupywano na rynku. Skala produkcji oraz techniki produkcyjne przypominały bardziej dzisiejszą przemysłową hodowlę drobiu niż gospodarkę chłopską. Jakiegokolwiek generalizowanie informacji Warrona o posiadłości Seiusa byłoby bardzo poważnym błędem metodycznym. Została ona tak szczegółowo opisana właśnie ze względu na swą wyjątkowość. Trzeba też pamiętać, że Seius był jednym z pionierów, którzy wprowadzili ten typ hodowli do Italii, co zapewniało mu, naturalnie, zupełnie wyjątkową pozycję na specyficznym przecież rynku, który w tym właśnie momencie zaczynał powstawać. Jego fermy drobiarskie były tworzone *ex nihilo*, w jednym rzucie. Dowodem może być fakt zakupu gęsi potrzebnych do założenia hodowli.

Organizując tego typu hodowlę, Seius wykorzystywał, jak przypuszcza Warro (III 2,13), istniejącą już bogatą literaturę fachową, wśród niej traktat punijczyka Magona i jego grecką przeróbkę Kasjusza Dionizjusza<sup>32</sup> oraz inne jeszcze teksty pisarzy agronomicznych. Ważniejsze może znaczenie posiadały jego bezpośrednie kontakty z Grecją, a zwłaszcza z wyspą Delos<sup>33</sup>, gdzie była rozwinięta na bardzo szeroką skalę hodowla drobiu.<sup>34</sup>

Posiadłość Seiusa była więc zjawiskiem wyjątkowym. Jednak znajdował on naśladowców. Traktat Warrona przynosi nam szereg informacji o ludziach, którzy starali się osiągnąć korzyści z ferm drobiarskich. Znajdowali się oni również w najbliższym otoczeniu Warrona.<sup>35</sup> Grupa ta jednak nie mogła być zbyt liczna.

Byłoby więc błędem szukanie w opisie posiadłości Seiusa poparcia dla też badaczy kierunku „modernistycznego”. Zresztą cała dyskusja między

<sup>32</sup> J. Heurgon, *Magon et ses traducteurs en latin et en grec*, „Comptes Rendus de l'Académie des Inscriptions et Belles Lettres”, 1975, s. 431–456.

<sup>33</sup> O kontaktach Seiusa z Delos patrz Nicolet, *op. cit.*, s. 1017. Por też J. Kolendo, *Praedia suburbana*... , s. 66 i 71.

<sup>34</sup> Varro, *Rerum Rusticarum* III 9, 2: „De his qui ornithoboscion instituere vult, id est adhibita scientia ac cura ut capiant magnos fructus, ut factitaverunt Deliaci”; Columella, *Rerum rusticarum*, VIII 2,4: „Huius igitur villatici generis non sperandus est reditus, si adhibeatur educandi scientia, quam plerumque Graecorum et praecipue celebravere Deliaci”; Cicero, *Academica priora*, II 5,7: „An tibi erit quaerendus anularius aliqui, quoniam gallinarium invenisti Deliacum illum, qui ova cognasceret?” Por. Kolendo, *Praedia suburbana*... , s. 66 i 71.

<sup>35</sup> Por. przyp. 12.

modernistami i prymitywistami<sup>36</sup> zaczyna należeć już częściowo do historii nauki zastępowanej bardziej zniuansowaną wizją skomplikowanej ekonomiki świata starożytnego.

#### RÉSUMÉ

Les textes d'auteurs antiques fournissent un grand nombre de renseignements sur des agriculteurs modèles qui obtenaient de très abondantes récoltes et, en conséquence, d'importants revenus de la terre. Parmi les noms cités, on compte Marcus Seius dont la propriété agricole se trouvait aux environs d'Ostie. Le domaine en question fait l'objet d'une description détaillée dans le livre III du traité agronomique de Varron. Il est également mentionné par Pline l'Ancien. De surcroît, une bonne partie des informations contenues dans l'ouvrage de Varron et concernant les fermes d'élevage des volailles se rapportent en réalité à la propriété de Seius.

L'exploitation de Marcus Seius se spécialisait dans l'apiculture et dans l'élevage des volailles et des sangliers. La production de masse était destinée à un marché d'articles de luxe très spécifique, à savoir: Rome. Les rapports avec le marché étaient particulièrement forts. En effet, la majeure partie de ce qui était nécessaire à la production (y compris les oeufs de paon et les glands, nourriture pour sangliers) était achetée au marché.

Cependant, toute généralisation des informations fournies par Varron et concernant la propriété de Seius serait erronée sur le plan méthodique. Car, en effet, si son domaine a été décrit de manière très détaillée c'est justement à cause de son caractère exceptionnel. Il ne faut pas non plus perdre de vue le fait que Seius faisait partie des pionniers de ce type d'élevage en Italie, ce qui lui assurait, tout naturellement, une position tout à fait exceptionnelle sur le marché très spécifique qui était alors en train de se former. Ses fermes d'élevage des volailles ont été créées *ex nihilo*, d'un seul trait. En témoigne l'achat d'une certaine quantité d'oies nécessaires à la création d'une ferme d'élevage. Dans ses efforts d'organiser ce type d'exploitation agricole, Seius avait recours à la riche littérature spécialisée déjà accessible. Parmi les ouvrages consultés, citons le traité du Punique Magon et sa transposition grecque de Cassius Dionisius ainsi que d'autres textes d'auteurs agronomiques. Mais, ce qui avait pour lui une plus grande importance c'étaient sans doute ses contacts directs avec la Grèce et, surtout, avec Délos où l'élevage des volailles était particulièrement développé.

<sup>36</sup> M. Finley, *The Bücher — Meyer Controversy*, New York 1979 (antologia tekstów); M. Mazza, *Meyer vs. Bücher: il dibattito sull'economia antica nella storiografia tedesca tra otto e novecento* in: *Società e storia*, 29, 1985, s. 509-547; H. Schneider, *Die Bücher — Meyer Kontroverse*, [w:] *Eduard Meyer, Leben und Leistung eines Universalhistorikers*, von W.M. Calder und A. Demant, Leiden 1990, s. 417-455.